

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania P.K. i P.K.1.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 18
maja 2023 r.,
na skutek skarg kasacyjnych odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Szczecinie
z dnia 13 stycznia 2022 r., sygn. akt III AUa 352/21,

- I. odmawia przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej P.K.,**
- II. odmawia przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej P.K.1.,**
- III. zasądza od P.K. i P.K.1. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie kwoty po 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 stycznia 2021 r., nr [...] Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie stwierdził, że P.K. nie podlega w okresie od 1 kwietnia 2020 r. jako pracownik u płatnika składek – P.K.1. - ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu wskazując, że od dnia 30 marca 2020 r. ubezpieczona zawiesiła prowadzenie działalności gospodarczej, od której odprowadzała składki na ubezpieczenia społeczne w minimalnej wysokości, a

następnie od 1 kwietnia 2020 r. podjęła zatrudnienie u P.K.1., na podstawie umowy o pracę, za wynagrodzeniem 7.000 zł brutto i zaledwie po 58 dniach od zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych, tj. od 29 maja 2020 r., rozpoczęła nieprzerwane korzystanie ze zwolnień lekarskich, związanych z ciążą, a następnie złożyła wnioski o wypłatę zasiłku macierzyńskiego za okres od 15 listopada 2020 r. do 13 listopada 2021 r. Organ wskazał nadto, że strony współpracowały już w ramach prowadzonej przez ubezpieczoną działalności, po stronie płatnika nie istniała potrzeba zatrudnienia pracownika, a stanowisko zostało utworzone specjalnie dla ubezpieczonej. Nadto organ zwrócił uwagę, że płatnik składek boryka się z poważnymi problemami finansowymi, ponieważ posiada bardzo wysokie zadłużenie, z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, których nie opłaca od lat (nie opłaca składek w części finansowanej przez pracodawcę, ale również, finansowanych przez pracowników, a więc tych, które potrącił pracownikom z ich wynagrodzeń). Zdaniem organu, pomiędzy stronami nie doszło do nawiązania stosunku pracy, strony nie dowiodły, aby ubezpieczona wykonywała swoje obowiązki w trybie właściwym dla zatrudnienia pracowniczego, zwłaszcza, że do zatrudnienia doszło w szczególnym okresie obowiązywania w Polsce pandemii.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i stwierdził, że P.K. jako pracownik u płatnika składek P.K.1., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 kwietnia 2020 r. oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie na rzecz P.K. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu Okręgowego, w analizowanym przypadku organ rentowy nie sprostął ciężarowi dowodu, a zebrany w sprawie (zarówno w toku postępowania przed organem rentowym, jak i w toku procesu przed sądem) materiał dowodowy okazał się niewystarczający dla wykazania zasadności stanowiska organu rentowego, że umowa o pracę, łącząca P.K. z płatnikiem P.K.1., została zawarta jedynie dla pozorów. Sąd dał więc wiarę wersji prezentowanej przez ubezpieczoną i

płatnika. Sąd Okręgowy stwierdził, że umowa o pracę, wiążąca strony, nie została zawarta dla pozoru. Zebrane w sprawie dowody nie pozwoliły bowiem na ustalenie, aby strony zawierając ją miały zamiar wywołania innych skutków prawnych niż te, które wynikają z umowy o pracę, oraz by jednocześnie próbowały przez jej zawarcie wprowadzić kogokolwiek w błąd co do dokonania tej, a nie innej czynności. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że żaden przepis prawa nie zabrania zatrudniania kobiet w ciąży. Zakaz taki byłby sprzeczny z Konstytucją obowiązującą w Rzeczypospolitej Polskiej, stanowiłby bowiem o dyskryminacji z uwagi na płeć.

Na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 maja 2021 r., Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wyrokiem z dnia 13 stycznia 2022 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania oraz zasądził od P.K. i P.K.1. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie kwoty po 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Zasądził także od P.K. i P.K.1. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Szczecinie kwoty po 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd pierwszej instancji właściwie zgromadził materiał dowodowy i prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, z którego jednak w żaden sposób nie da się wyprowadzić wniosku, że strony zawarły i faktycznie wykonywały umowę o pracę w reżimie ustalonym w art. 22 § 1 k.p. Analiza całego zgromadzonego materiału dowodowego i dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, przy rozważeniu zarzutów apelacji, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosków zasadniczo odmiennych niż te, które zostały przyjęte przez Sąd Okręgowy, a w konsekwencji do uznania, iż w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do przyjęcia, że umowa o pracę, zawarta przez strony, nie miała charakteru pozornego, a tym samym, iż ubezpieczona podlegała z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 kwietnia 2020 r. Z ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy wyprowadził chybione, sprzeczne z logiką i zasadami doświadczenia życiowego oraz współżycia społecznego wnioski w zakresie stwierdzenia, iż P.K., jako pracownik, wykonywała pracę na rzecz płatnika składek P.K.1., na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 23 marca 2020 r. i z tego tytułu podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia 1 kwietnia 2020 r. Sąd

Apelacyjny wyjaśnił także, że w orzecznictwie za ugruntowany należy uznać pogląd, zgodnie z którym art. 6 k.c. wyznacza reguły przeprowadzania dowodów na gruncie materialnoprawnym i jako taki nie stanowi samodzielnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Zasady przewidziane w tym przepisie dotyczą negatywnych konsekwencji związanych z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne, natomiast poza jego dyspozycją pozostaje aspekt procesowy. Zdaniem Sądu odwoławczego należy uznać, że w sprawie, w której organ rentowy uznał, iż P.K. jako pracownik u płatnika składek P.K.1. nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 kwietnia 2020 r., a ustalenie to było wynikiem postępowania wyjaśniającego, przeprowadzonego przez organ, którego wyniki szczegółowo omówiono w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, to odwołujący się - a więc P.K. i P.K.1. - winni przedstawić dowody na zawarcie skutecznej umowy o pracę, która mogła stanowić tytuł do objęcia odwołującej się obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Tymczasem strony spornej umowy w żaden sposób nie wykazały, że ubezpieczona świadczyła pracę w warunkach określonych przez art. 22 § 1 k.p., nawet przy uwzględnieniu specyfiki zatrudnienia radcy prawnego. Sąd pierwszej instancji nie dokonał przy tym ustaleń w zakresie obowiązków, które ubezpieczona - jako pracownik płatnika - przyjęła do wykonywania, a pracodawca jej zlecił (bo nie został mu przedłożony przez strony owej umowy materiał dowodowy w tym zakresie), oraz że takie obowiązki były faktyczne wykonywane przez wskazanie choćby prowadzonych spraw, sporządzonych dokumentów (złożonych do akt sprawy).

Ponadto zarówno strony jak i świadkowie wysłuchani w toku postępowania wyjaśniającego przed organem rentowym, a także strony przesłuchane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zgodnie wskazywali, że ubezpieczona sporządzała pisma procesowe, opinie prawne, uczestniczyła w rozprawach sądowych oraz miała kontakt z klientami kancelarii. Wskazując na takie czynności ubezpieczonej świadkowie nie wskazują na jakąkolwiek zmianę ich wykonywania w związku ze zmianą podstawy współpracy. Z doświadczenia życiowego oraz dotychczasowej praktyki orzecniczej wynika natomiast, iż sytuacja taka jest kolejnym przykładem kreatywności stron, zmierzającej do uzyskania maksymalnie

wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, przy minimalnym udziale w jego tworzeniu przez ubezpieczoną, mimo istnienia możliwości rzetelnego i uczciwego uczestniczenia zarówno w tworzeniu, jak i w korzystaniu z powszechnego funduszu ubezpieczeń społecznych. Zatem, skoro jedynym celem i motywem zawartej umowy o pracę przez ubezpieczoną i płatnika, była zmiana tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, celem stworzenia możliwości pobierania przez ubezpieczoną wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu ciąży i macierzyństwa, a nie świadczenie pracy, to decyzja organu rentowego z dnia 8 stycznia 2021 r., uznająca tę umowę za zawartą dla pozoru (art. 83 § 1 k.c.) jest decyzją prawidłową.

W skardze kasacyjnej z dnia 12 kwietnia 2022 r. pełnomocnik P.K. zaskarżył w całości wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 stycznia 2022 r. zarzucając orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego tj. - art. 6 k.c. przez błędną jego wykładnię, polegającą na uznaniu, że na ubezpieczonej i na płatniku spoczywał ciężar dowodu co do wykazania, iż praca w ramach nawiązanego stosunku pracy była rzeczywiście wykonywana, podczas gdy ciężar dowodu co do tej okoliczności powinien spoczywać na organie rentowym,

- art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 i art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 22 § 1 k.p. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie potwierdza, że skarżąca była pracownikiem podlegającym obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, chorobowemu, emerytalnemu i rentowemu,

- art. 58 § 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że umowa o pracę skarżącej była nieważna z powodu obejścia prawa, mającego na celu uzyskanie przez P.K. świadczeń z ubezpieczenia społecznego, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu implikuje przyjęcie, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci uzyskania późniejszych świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie może być uznany za sprzeczny z ustawą, bowiem o czynności prawnej, także umowie o pracę, mającej na celu obejście prawa, można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń,

wynikających z przepisów prawa i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie ma zatem na celu obejścia prawa dokonanie czynności prawnej dla osiągnięcia skutków jakie ustawa wiąże z tą czynnością.

Pełnomocnik strony skarżącej zarzucił także zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 382 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie przez Sąd II instancji całkowicie odmiennych ustaleń od Sądu I instancji, przyjmując, że z ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy wyprowadził chybione, sprzeczne z logiką i zasadami doświadczenia życiowego oraz współzycia społecznego wnioski w zakresie stwierdzenia, iż P.K., jako pracownik, wykonywała pracę na rzecz płatnika składek P.K.1. na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 23 marca 2020 r. i z tego tytułu podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia 1 kwietnia 2020 r. oraz, że umowa o pracę zawarta przez strony nie miała charakteru pozornego, podczas gdy jednocześnie Sąd Apelacyjny pominął szereg istotnych dowodów zgromadzonych w toku postępowania przed Sądem I instancji w tym dowodów z dokumentów oraz nie dokonał pełnej analizy zeznań świadków oraz stron przesłuchanych przez Sąd Okręgowy.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik skarżącej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy, tj. ustalenie, że P.K., jako pracownik u płatnika składek P.K.1., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu od dnia 1 kwietnia 2020 r., ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącej wskazał na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, a mianowicie:

- czy podjęcie zatrudnienia w celu uzyskania późniejszych świadczeń z ubezpieczenia społecznego może stanowić nadużycie prawa w rozumieniu art. 58

§ 1 k.c. i dawać podstawę do zakwestionowania faktycznego zawarcia umowy o pracę na podstawie art. 353¹ k.c.?

- czy osobie zawierającej umowę o pracę, która następnie z powodów takich jak ciąża, urodzenia dziecka, konieczność opieki nad dzieckiem, przebywa na zwolnieniach lekarskich można zarzucić pozorowanie stosunku pracy?

- czy na organie rentowym spoczywa ciężar dowodu w zakresie wykazania okoliczności, że w ramach nawiązanego stosunku pracy, praca nie była rzeczywiście wykonywana czy to ubezpieczona obowiązana jest wnosząc odwołanie od decyzji udowodnić okoliczność faktycznego wykonywania umowy, podczas gdy organ rentowy przyjmując zgłoszenie wnioskodawczym do ubezpieczenia, nie kwestionował tytułu zgłoszenia i przyjmował składki z tytułu zatrudnienia?

Pełnomocnik strony skarżącej wskazał także, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, tj. art. 58 § 1 k.c. i udzielenie odpowiedzi czy przepis ten może stanowić podstawę do uznania za sprzeczną z ustawą i tym samym nieważną umowę o pracę, u której podstaw zawarcia leżał cel w postaci uzyskania późniejszych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a ponadto czy uznanie umowy o pracę za sprzeczną z ustawą na podstawie art. 58 § 1 k.c. wyklucza czy nie wyklucza jednoczesnego uznania pozorności takiej umowy na podstawie art. 83 §1 k.c.

Strona skarżąca wskazała także, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W drugiej skardze kasacyjnej, z dnia 19 kwietnia 2022 r., pełnomocnik P.K.1. zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 lutego 2022 r., zarzucając rażące naruszenie prawa materialnego, polegające na niewłaściwym niezastosowaniu przez Sąd przepisu prawa materialnego, a dokładniej art. 6 k.c. art. 58 k.c., art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 22 § 1 k.p. poprzez uznanie, iż ubezpieczona była zatrudniona wyłącznie dla pozoru, a strony w toku postępowania nie wykazały istnienia stosunku pracy, jego faktycznego wykonywania, a ponadto przyjęcie, iż ciężar wykazania „nie pozorności” umowy ciążył na ubezpieczonej i płatniku, w sytuacji, gdy w ocenie skarżących, to na organie ciążył ciężar dowodu na pozorność umowy. Pełnomocnik strony

skarżącej podniósł także zarzut naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik postępowania, polegający na jednostronnej i nieobiektywnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to jest naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Podnosząc powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 lutego 2022 r. oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, a także o rozpoznanie sprawy również pod nieobecność pełnomocnika strony skarżącego i zwolnienie skarżącego od kosztów sądowych w zakresie opłaty od skargi kasacyjnej.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej w tym przypadku pełnomocnik strony skarżącej wskazał, że orzeczenie Sądu Apelacyjnego jest oczywiście niesprawiedliwe i stanowi kolejną próbę ochrony rygorystycznej polityki fiskalnej, także na płaszczyźnie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. ZUS prowadząc postępowania w sprawie wypłaty zasiłku winien kierować się nie interesem fiskalnym, lecz zasadami postępowania, w tym zasadami prawdy obiektywnej itp. Zarówno ubezpieczona jak i płatnik zawierając umowę o pracę jak i też ją wykonując dopełnili wielkich formalności koniecznych. Jeżeli organ podważa prawdziwość umowy, podważa jej realizację i zarzuca jej wadę w postaci pozorności, to nie sposób przyjąć, iż strony stosunku prawnego zobowiązane są do udowadniania okoliczności negatywnej, to jest braku pozorności. Taki sposób argumentacji zawarty w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego kłóci się zarówno z rozkładem dowodu wynikającym w ocenie skarżącego z przepisów regulujących postępowanie cywilne ale także ze zdrowym rozsądkiem. Zadaniem Sądu Najwyższego jest korygowanie nadużyć i błędów Sądów niższych instancji oraz poprzez wydawanie ważnych rozstrzygnięć kreowanie kierunku orzecznictwa i stosowania prawa.

W odpowiedzi na skargi kasacyjne pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniósł o odmowę przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania, z uwagi na brak przesłanek, ewentualnie, w przypadku przyjęcia skarg do rozpoznania, o ich oddalenie w całości oraz o zasądzenie od skarżących na rzecz

organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie skargi kasacyjne wywiedzione w niniejszej sprawie nie zasługują na przyjęcie celem ich merytorycznego rozpoznania. W obu przypadkach Sąd Najwyższy stwierdza, że skargi – jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnego orzeczenia – skonstruowane zostały w sposób nieprawidłowy, uniemożliwiający nadanie sprawie dalszego biegu – co jest tym bardziej niezrozumiałe i zastanawiające, że sporządzone zostały przecież przez profesjonalnych pełnomocników, wykonujących zawód radcy prawnego, a reprezentowani skarżący są także profesjonalistami (również wykonującymi ten sam zawód zaufania publicznego).

Na wstępie należy przypomnieć, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada jedynie wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania. Nie analizuje podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej

sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest przecież trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje meritum sprawy, lecz dokonuje nadzoru judykacyjnego w rozumieniu art. 183 ust. 1 Konstytucji RP rozpoznając skargę kasacyjną jako nadzwyczajny środek zaskarżenia. Z tych względów, skarga kasacyjna nie jest dostępna w każdej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych z dnia 7 września 2022 r., I NSK 40/22, Legalis nr 2740922).

W pierwszej skardze kasacyjnej, wniesionej przez P.K., wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania oparty został na trzech przesłankach: występującego w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz jej oczywistej zasadności. Przypomnieć więc należy, że za istotne zagadnienie prawne, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 k.p.c., uznaje się zagadnienie dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością i którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W utrwalonym orzecznictwie przyjmuje się, że powołanie się na tę okoliczność wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych oraz wskazania, dlaczego jest ono istotne, jak również przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Tym obowiązkom strona skarżąca nie podołała – formułując jedynie, zawarte w skardze kasacyjnej, pytania. Wypada również dodać, że przesłanka ta nie zachodzi, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności

uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS - wkładka 2003 Nr 13, poz. 5).

Nadto, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych, budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 28 marca 2007 r. Legalis nr 127030, II CSK 84/07, Legalis nr 2701754). Skarżącego obciąża obowiązek przedstawienia odrębnej i pogłębionej argumentacji prawnej, wskazującej na zaistnienie powołanej okoliczności uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zawierającej szczegółowy opis tego, na czym polegają poważne wątpliwości interpretacyjne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 lipca 2009 r., I CSK 111/09; z 12 grudnia 2008 r. Legalis nr 1875162, II PK 220/06, Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 września 2022 r., I CSK 3496/22, Legalis nr 2790349). Strona skarżąca nie wykazała jednak, że wskazane przez nią przepisy prawa budzą poważne wątpliwości lub wywołują rozbieżności w orzecznictwie sądów. Pełnomocnik strony skarżącej nie uzasadnił w sposób wystarczający istnienia wskazanych przez siebie przesłanek, które powinny spowodować przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, tym bardziej, że Sąd Najwyższy zajmował się już wielokrotnie wykładnią przepisów, których naruszenie podniesiono w skardze kasacyjnej (art. 58 § 1 i 83 § 1 k.c.).

Pełnomocnik strony skarżącej wskazał także, że wniesiona przez niego skarga kasacyjna jest także oczywiście uzasadniona – nie uzasadnił jednak w ogóle, na czym owa oczywista zasadność miałaby polegać. Nadto należy zwrócić uwagę, że z jednej strony skarga kasacyjna ma być oczywiście uzasadniona i jednocześnie, z drugiej strony, zdaniem skarżącej, w sprawie występują istotne zagadnienia prawne. Taki sposób formułowania wniosku uznać należy za nieprawidłowy, a jego uzasadnienie przez stronę skarżącą w istocie świadczy o jego bezpodstawności. Nie można bowiem twierdzić, że skarga jest oczywiście

uzasadniona - co oznacza oczywistą bezzasadność zaskarżonego orzeczenia, a więc niewymagającą jakichkolwiek dociekań lub analiz, a jednocześnie wskazywać na istnienie istotnego zagadnienia prawnego, tym samym wymagającego z natury rzeczy pogłębionych rozważań, sprowadzających się do konieczności dokonania wykładni wskazanych przepisów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 lipca 2019 r., III CSK 148/19, LEX nr 2751796 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 577/17, LEX nr 2497710). Tego typu argumentacja, nawet w sytuacji podnoszenia jej w sposób „ewentualny”, podważa zasadność wniosku.

W drugiej skardze kasacyjnej, wniesionej w imieniu i na rzecz P.K.1., pełnomocnik strony skarżącej wskazał, że skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania, ponieważ „orzeczenie Sądu Apelacyjnego jest oczywiście niesprawiedliwe ...”. Należy więc domniemywać, że strona skarżąca miała na myśli - co nie zostało sformułowane wprost - oczywistą zasadność skargi, czyli przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Tymczasem w motywach wniosku opartego na tej właśnie przesłance przedsądu powinien być zawarty wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie swych twierdzeń (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08, LEX nr 512050). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy przepisów prawa i doszukiwania się ich znaczenia (tak m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi

kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). W niniejszej sprawie strona skarżąca nie wykazała istnienia tej właśnie przesłanki przedsądu, a w zasadzie nie próbowała nawet tego uczynić.

Podkreślenia wymaga także, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 maja 2022 r., I USK 434/21, Legalis nr 2740849).

W tym miejscu należy także przypomnieć, że wskazane w skargach kasacyjnych zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogą odnieść zamierzonego przez stronę skarżącą skutku, jeśli opierają się wyłącznie na kwestionowaniu dokonanych ustaleń faktycznych i stanowią jedynie bezskuteczną próbę kreacji odmiennych, własnych, pożądanых przez skarżącego ustaleń. Wykazywanie wadliwości dokonanych ustaleń nie stanowi bowiem uzasadnienia podstawy skargi kasacyjnej przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2004 r., V CK 81/04, Legalis nr 243310). Stwierdzić należy, że także i w tej sprawie - tak jak to jest wielokrotnie dostrzegane przez Sąd Najwyższy również i w innych sprawach - nie rozróżniono dopuszczalnych podstaw kasacji. Zarzuty podniesione w kasacji, choć formalnie zgłoszone zostały w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego,

sprowadzają się w rzeczywistości także do kwestionowania ustaleń faktycznych przyjętych przez sąd drugiej instancji za podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Wskazuje na to kwestionowanie wadliwego „przyjęcia”, „uznania”, że miały miejsce określone fakty. Owo „przyjęcie”, „uznanie” nie jest bowiem niczym innym, jak „ustaleniem faktów, które sąd uznał za udowodnione”. Jak już bowiem wielokrotnie wyjaśniał Sąd Najwyższy, nie może w żadnym razie stanowić naruszenia prawa materialnego dokonanie przez sąd drugiej instancji ustalenia w kwestii okoliczności faktycznych sprawy. Jest to bowiem wyłącznie materia postępowania przed tym sądem.

Dodać także należy, że choć przepis art. 398³ § 3 k.p.c. nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c. – podniesiony w obu skargach kasacyjnych - bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Oznacza to, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. - ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Z uwagi na ograniczenia wynikające z art. 398³ § 3 k.p.c. o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie może w żadnym razie świadczyć kwestionowanie ustaleń faktycznych lub oceny dowodów sądu drugiej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2022 r., I CSK 383/22, Legalis nr 2734728; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2022 r., I CSK 2178/22, Legalis nr 2741031).

Także zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej naruszenia prawa procesowego. Przepis ten zawiera bowiem ogólną dyrektywę kompetencyjną, wyrażającą istotę postępowania apelacyjnego i dlatego konieczne jest wytknięcie przy konstruowaniu tego zarzutu także innych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, które sąd drugiej instancji naruszył. Tym innym przepisem nie może być jednak (ze

względu na brzmienie art. 398³ § 3 k.p.c.) art. 233 § 1 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2022 r., II PSKP 32/22, Legalis nr 2879386). Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania. O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

(D.S.)

[ms]